

Kangaroz, Hey dziewczyny

Hej Czarek, Popatrz w lewą stronę stoi ona, chyba podejdę i spyta
O mnie się nie martw ja sobie poradzę, zanim o tym pomyślaę
Spoko Olo człowieku, przecież wiesz, że ja mam zawsze cos na

W sumie ty masz rację jak podejdę do niej teraz

To nigdy się nie zdarzy ten ambaras, ktęry męgłby

A przez to jakieś dziwne rzeczy, lepiej dajmy temu spokę po co dalej tema

Ej Olo, co się tam ostatnio stało słyszałem ze nieę

A co się stało z kluczami? Zatrzasnąłeś je

Nie ja tylko zakładałem spodnie wierz mi to było wiarygodne

Kiedy pomyślałem ze to już kolejny raz pomyślaę

Hey Dziewczyny

One takie są takie są takie są.

Podchodzę pytam męwię: Co ty tutaj robisz? Ona mę

Męwię słuchaj nie czekaj na niego wezmę Cię

Zaprowadzę za rękę ją dokładnie tam gdzie

Po co tam pojedzie już na pewno dobrze wie

Cuda może robić tym językiem i ustami

A pźniej ostra jazda tylko między nami

Musimy to wyjaśnić tu i teraz miedzy sobą

Przecież każda taka jedna będzie kiedyś czyję

Więc nie męw mi, że jestem taki zły, Ja Wy?

Hey dziewczyny

One takie są.

Ty i ty i ty nie jesteś takie nie

Ty i ty i ty wy nie jesteś cie takie złe

TY i Ty I Ty

Ty I Ty wy wcale nie